

Sygn. akt *I AGa 78/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Marchwicki

Sędziowie: SA Mikołaj Tomaszewski (spr.)

SO (del.) Arleta Lewandowska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **O. (...)w W.**

przeciwko **J. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 kwietnia 2017 r. sygn. akt IX GC 158/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Mikołaj Tomaszewski Ryszard Marchwicki Arleta Lewandowska

--	--	--

Sygn. akt I AGa 78/18

UZASADNIENIE

Powód O. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego J. D. kwoty 190.820,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt zrestrukturyzowany zawartej z (...) S.A. (poprzednikiem prawnym (...) Bank (...) S.A.),

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 13 lipca 2015 r. przez Sąd Rejonowy (...) w sprawie (...) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a na dalszym etapie postępowania powołał się na zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. wydanym w sprawie IX GC 158/16 Sąd Okręgowy oddalił powództwo (punkt 1) oraz orzekł o kosztach postępowania (punkty 2 i 3).

Wydając powyższy wyrok Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany zawarł z (...) S.A. umowę linii kredytowej z dnia 23 czerwca 2008r. nr (...), na podstawie której bank oddał do dyspozycji strony pozwanej środki pieniężne w ustalonej umową wysokości, natomiast pozwany zobowiązał się do zwrotu udzielonej kwoty pieniężnej wraz z odsetkami w ustalonych terminach zapłaty.

Z kolei w dniu 28 lutego 2011 r. w/w strony zawarły porozumienie o restrukturyzacji kredytu udzielonego na podstawie umowy linii kredytowej z dnia 23 czerwca 2008r, nr BL (...).

W dniu 19 września 2011 r. (...) S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A.

Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, nie regulując na rzecz banku płatności w sposób przewidziany w umowie,

W związku z naruszeniem przez pozwanego postanowień umownych, bank wypowiedział w/w umowę oświadczeniem z dnia 1 sierpnia 2011 r., ze skutkiem na dzień 22 września 2011 r.

W związku z powyższym (...) S.A. z siedzibą w W. wystawił w dniu 2 grudnia 2011r. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), na łączną kwotę 139.364,21 zł.

Powyższy bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 4 kwietnia 2012r. sygn. akt (...).

Z dniem 31 grudnia 2012r. nastąpiło połączenie przez przejęcie (...) S.A. z siedzibą w W. (spółka przejmowana) (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (spółka przejmująca).

W dniu 8 października 2014r. (...) Bank (...) S.A., jako komandytariusz, wniósł aportem do spółki B.. z siedzibą w W. wkład niepieniężny - wymagalne wierzytelności z tytułu udzielonych kredytów i pożyczek, w tym również wierzytelność wynikającą z w/w umowy.

W dniu 24 października 2014r. B.. z siedzibą w W. zawarła z powodem umowę o świadczenie w miejsce wykonania, na mocy której B. zwolniła się ze zobowiązania względem powoda poprzez spełnienie innego świadczenia tj. przelew wierzytelności przysługujących (...) Bank (...) S.A., które zostały wniesione aportem do B..

Pismem z dnia 17 grudnia 2015r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 197.846,91 zł w terminie do dnia 5 stycznia 2016r.

W tale ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że powód dochodził roszczeń, wynikających z umowy kredytu. Pozwany, zarówno w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak również w kolejnym piśmie procesowym, podnosił szereg zarzutów, przy czym większość z nich miała charakter ogólny. Pozwany kwestionował roszczenia powoda zarówno, co do zasady, jak i wysokości, podważając również legitymację powoda, który nie był pierwotnym wierzycielem. Na rozprawie w dniu 28 lutego 2017r. pełnomocnik pozwanego przyznał, iż nie kwestionuje on umowy kredytowej, ani porozumienia o restrukturyzacji kredytu, a także cesji wierzytelności na powoda. Niezależnie od stanowiska pozwanego, wskazać należy, iż wszystkie powyższe okoliczności zostały wykazane dokumentami przedłożonymi przez powoda. W szczególności odnosi się to do kwestii cesji wierzytelności. Nie budziło bowiem wątpliwości, że powód

nie był pierwszy wierzycielem. Pozwany umowę kredytową zawarł z (...) S.A. (...) S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Z kolei z dniem 31 grudnia 2012r. nastąpiło połączenie przez przejęcie (...) S.A. z siedzibą w W. (spółka przejmowana) (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (spółka przejmująca). Następnie w dniu 8 października 2014r. (...) Bank (...) S.A., jako komandytariusz, wniósł aportem do spółki B. z siedzibą w W. wkład niepieniężny - wymagalne wierzytelności z tytułu udzielonych kredytów i pożyczek. Ostatecznie w dniu 24 października 2014r. B.. z siedzibą w W. zawarła z powodem umowę o świadczenie w miejsce wykonania, na mocy której B. zwolniła się ze zobowiązania względem powoda poprzez spełnienie innego świadczenia tj. przelew wierzytelności przysługujących (...) Bank (...) S.A., które zostały wniesione aportem do B.. Na tą okoliczność powód przedstawił szereg dokumentów, szczegółowo wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, które ostatecznie nie były kwestionowane przez pozwanego, jak również Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Uznać zatem należy, iż powód wykazał swoją legitymację czynną.

Pozwany kwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia. Sąd nie uwzględnił jednak powyższego zarzutu z uwagi na jego ogólność. Pozwany, ani w

którymkolwiek piśmie procesowym, ani na rozprawie w dniu 28 lutego 2017r., nie potrafił sprecyzować zarzutu i wskazać, które z kwot, składających się na żądanie pozwu, kwestionuje i w jakiej wysokości, ani tym bardziej wskazać, jaka jego zdaniem powinna być prawidłowa wysokość dochodzonych przez powoda kwot. Powyższy brak uniemożliwił ustosunkowanie się powoda do podniesionego zarzutu i wdanie się w spór w tym zakresie. Podkreślić należy, iż pozwany był stroną umowy kredytowej, z której wynikają sporne roszczenia. Zatem warunki umowy, w tym wysokość opłat i odsetek. Wiedział również, jakie kwoty otrzymał tytułem kredytu i w jakim zakresie wykonał swoje zobowiązanie. Nie można również pominąć faktu, iż w aktach sprawy znajdował bankowy tytuł egzekucyjny, wystawiony przez jednego z poprzednich wierzycieli: (...) S.A. Z jego treści w sposób niebudzący wątpliwości wynikało jakie kwoty składają się na ogólną kwotę zadłużenia i z jakich tytułów zostały naliczone. Z kolei w przypadku odsetek wskazano, od jakich kwot, za jakie okresy i według jakiej stopy procentowej zostały naliczone. Pozwany znał zatem dokładny sposób wyliczenia zadłużenia i kwestionując jego wysokość powinien wdać się w spór i dokładnie określić, które kwoty kwestionuje, w jakim zakresie i z jakiej przyczyny. Pozwany nie uczynił tego, mimo, iż Sąd umożliwił mu w tym zakresie zajęcie stanowiska na rozprawie w dniu 28 lutego 2017r. W rezultacie wskazany zarzut uznać należy, nie tylko za niewykazany, ale przede wszystkim za nie sprecyzowany, w zakresie umożliwiającym jego merytoryczną ocenę. Ostatecznie kwestia ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, z uwagi na uwzględnienie przez Sąd innego zarzutu podniesionego przez pozwanego.

Kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Poza sporem pozostawało, iż wierzytelności objęte procesem w niniejszej sprawie wynikały z umowy linii kredytowej, zawartej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zgodnie zatem z art. 118 k.c. okres przedawnienia wynosił trzy lata. Nie budziło również wątpliwości, że pierwotny wierzyciel wystawił w dniu 2 grudnia 201r. bankowy tytuł egzekucyjny, który został postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2012r. zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Oceniając zgłoszony zarzut przedawnienia, wskazać należy, iż był on niezwykle ogólny i dopiero na rozprawie w dniu 28 lutego 2017r. pozwany sprecyzował go, wskazując na konkretne daty, wyjaśniając przy tym, że termin przedawnienia roszczeń objętych pozwem wynosił trzy lata. Pozwany nie potrafił jednak sprecyzować daty początkowej biegu terminu przedawnienia, wskazując, iż najpóźniej termin ten zaczął swój bieg dzień przed wydaniem bankowego tytułu egzekucyjnego, czyli 1 grudnia 201r. i w związku z tym upłynął on w dniu 1 grudnia 2014r. Dokładne ustalenie daty początkowej w niniejszej sprawie nie było jednak konieczne dla oceny podniesionego zarzutu. Ze znajdującego się w aktach sprawy zaświadczenia z dnia 2 grudnia 201 Ir. wystawionego przez (...) S.A. wynika, że umowa kredytowa została wypowiedziana oświadczeniem z dnia 1 sierpnia 201 Ir., a jej rozwiązanie, na skutek w/ w oświadczenia, nastąpiło w dniu 22 września 201r. Najwcześniejszy zatem dzień wymagalności roszczenia, a zatem również rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia to 23 września 201r., a najpóźniejszym, jak wskazywał pozwany był 1 grudnia 201 Ir., a więc dzień poprzedzający wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego. Termin przedawnienia

upłynąłby zatem najwcześniej w dniu 23 września 2014r., a najpóźniej w dniu 1 grudnia 2014r. Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 2 lipca 2015r., a więc po upływie powyższych terminów.

Oceniając podniesiony zarzut nie można jednak pominąć okoliczności, iż jeden z poprzednich wierzycieli złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na wspomniany bankowy tytuł egzekucyjny.

Nie budziło wątpliwości, że zarówno złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego przerywa na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. bieg przedawnienia jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC z 2005 r., nr 4, poz. 58, wyroki 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC - ZD z2013 r., nr 1, poz. 7, z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, OSP z 2014 r., nr 6, poz. 60, z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, z dnia 22 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 614/09, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12 - nie publ.). Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje bądź z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, bądź z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia (art. 826 k.p.c.) a wyjątek stanowi umorzenie na podstawie art. 823 lub 825 pkt 1 k.p.c. albo zwrot wniosku, które niweczą materialnoprawne skutki przerwy przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC z 2015 r., nr 12, poz. 137, wyroki z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP z 2004 r., nr 11, poz. 141, z dnia 23 stycznia 2007 r., V CSK 386/07, z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/11, z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 - nie publ.). Umorzenie postępowania z urzędu z przyczyny bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. powoduje, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym rozpoczyna się na nowo.

Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że (...) S.A. złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na (...) datowany na 12 marca 2012r. Postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zostało wydane przez Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w dniu 4 kwietnia 2012r. (sygn. akt II Co 2015/12), a więc przed upływem terminu przedawnienia. Nie budziło zatem wątpliwości, że powyższe czynności skutkowały przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Termin ten swój bieg rozpoczął ponownie po zakończeniu postępowania klauzulowego. Pozwany na rozprawie w dniu 28 lutego 2017r. nie podał daty doręczenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, pomimo, iż był on stroną tego postępowania. Niezależnie od powyższego Sąd umożliwił powodowi złożenie w terminie 7 dni pisma procesowego, w którym miał on ustosunkować się do zarzutów oraz faktów, podniesionych po raz pierwszy na rozprawie w dniu 28 lutego 2017r. pod rygorem uznania za przyznane elementów stanu faktycznego odnośnie dat i pominięcia faktów oraz wniosków dowodowych na poparcie tych faktów zawnioskowanych w terminie późniejszym. Powód w zakreślonym terminie nie złożył jakiegokolwiek pisma procesowego, a zatem uznać należy za przyznane wszystkie okoliczności faktyczne podniesione przez pozwanego w zakresie dotyczącym zarzutu przedawnienia, w szczególności w zakresie dotyczącym wskazanych dat. W rezultacie Sąd przyjął, iż termin przedawnienia rozpoczął swój bieg ponownie 5 kwietnia 2012r., a zatem upłynął on w dniu 5 kwietnia 2015r. Tymczasem pozew został złożony w dniu 2 lipca (...)*, a więc po upływie terminu przedawnienia.

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, iż roszczenia powoda okazały się niezasadne. Nie budziło wątpliwości, że powód nabył roszczenia w stosunku do pozwanego w wysokości wskazywanej w pozwie. Pozwany podniósł jednak skutecznie zarzut przedawnienia. Jeżeli pominąć by ewentualne przerwanie biegu terminu przedawnienia, to roszczenia powoda uległyby przedawnieniu najwcześniej w dniu 23 września 2014r., a najpóźniej w dniu 1 grudnia 2014r. Gdyby natomiast wziąć pod uwagę przerwanie terminu przedawnienia, w następstwie nadania klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny, to roszczenie uległoby przedawnieniu w dniu 5 kwietnia 2015r. Tymczasem pozew został złożony w dniu 2 lipca 2015r. Wobec zatem skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia, koniecznym było oddalenie powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punktach 2 i 3 wyroku obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do powyższych kosztów stosownie do § 3 przywołanego powyżej przepisu należą

dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawia określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony.

Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego w niniejszym procesie składały się jedynie koszty zastępstwa procesowego i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 490 ze zm.). Jednocześnie z uwagi, iż postępowanie toczyło się pierwotnie w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu, część opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony, wnosząc pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd 1 instancji, że powód nie wykazał, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu nie uległo przedawnieniu, podczas gdy powód przedłożył do akt dokumenty w postaci umowy linii kredytowej z dnia 23 czerwca 2008 r. nr (...) zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym, porozumienie o restrukturyzacji kredytu z dnia 28 lutego 2011 r., oświadczenie z dnia 1 sierpnia 2011 r. o wypowiedzeniu umowy kredytu ze skutkiem na dzień 22 września 2011 r., bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 2 grudnia 2011 r., postanowienie Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i J. z dnia 4 kwietnia 2012 r., sygn. akt II Co 2015/12 o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu oraz wskazał na okoliczność prowadzenia przez wierzyciela pierwotnego przeciwko pozwanemu prowadzone postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu T. B. sygn. akt (...), które to czynności spowodowały skutecznie przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu;

2. naruszenie art. 133 § 3 k.p.c. i art. 379 pkt. 5 k.p.c. przez brak doręczenia pełnomocnikowi powoda zarządzenia do złożenia przez powoda pisma procesowego, w którym powód został zobowiązany do ustosunkowania się do zarzutów oraz faktów podniesionych przez pozwanego po raz pierwszy na rozprawie w dniu 28 lutego 2017 r., co miało wpływ na wynik sprawy przez brak możliwości ustosunkowania się przez powoda do zarzutów strony przeciwnej, a w konsekwencji do pozbawienia strony powodowej możliwości obrony swoich praw;

3. naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w niniejszej sprawie nie nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia poprzez czynności zainicjowane przez wierzyciela pierwotnego w postępowaniu klauzulowym (wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu) a później w postępowaniu egzekucyjnym (wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tego tytułu), podczas gdy prawidłowa wykładnia przedmiotowych przepisów powinna doprowadzić do stwierdzenia, że zarówno wniosek wierzyciela pierwotnego o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jak również wniosek wierzyciela pierwotnego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego i następnie prowadzenie postępowania egzekucyjnego spowodowały skutecznie przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów: wniosku wierzyciela pierwotnego (...) S.A. (obecnie (...) Bank (...) S.A.) o wszczęcie i prowadzenie postępowania egzekucyjnego oraz postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu o umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Zasadnie też oddalił Sąd Okręgowy z uwagi na przedawnienie roszczenia.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 133 § 3 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. Apelujący upatrywał tego naruszenia w niedoręczeniu jego pełnomocnikowi zarządzenia wzywającego do złożenia pisma procesowego zawierającego ustosunkowanie się do zarzutów i faktów podniesionych przez pozwanego po raz pierwszy na rozprawie w dniu 28 lutego 2017 r. W ocenie powoda powyższe uniemożliwiło mu zajęcie stanowiska do zarzutów strony przeciwnej, co miało skutkować pozbawieniem go możliwości obrony swych praw. Z powyższym zarzutem nie sposób jednak się zgodzić. Przede wszystkim wbrew stanowisku powoda w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie miał obowiązku doręczenia postanowienia zobowiązującego do złożenia pisma procesowego, które zostało wydane na wspomnianej powyżej rozprawie. Należy bowiem zauważyć, że zawiadomienie o tym terminie rozprawy zostało doręczone na adres kancelarii pełnomocnika powoda i odebrane przez upoważnionego pracownika (k. 195). Wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 28 lutego 2017 r. Sąd nie miał obowiązku zdania tej stronie relacji z przebiegu rozprawy i doręczenia zapadłego w jej toku orzeczenia. Wymaga bowiem podkreślenia, że co do zasady orzeczenia ogłoszone w toku rozprawy doręczane są wyłącznie na wniosek strony i tylko wówczas, gdy podlegają zaskarżeniu (por. art. 357 § 1 k.p.c.). Z kolei w świetle art. 356 k.p.c. wydane na posiedzeniach jawnych postanowienia niekończące postępowania w sprawie i niezaskarżalne wpisuje się do protokołu bez spisywania odrębnej sentencji, zaś pełnomocnik powoda był uprawniony do przejrzania alit niniejszej sprawy oraz do zgłoszenia wniosku o doręczenie kopii protokołu z rozprawy. Wobec powyższego należy uznać, że strona powodowa miała możliwość zapoznania się z twierdzeniami strony przeciwnej oraz z treścią zobowiązania nałożonego przez Sąd Okręgowy na pełnomocnika powoda. Zatem apelujący nie może powoływać się na niezajomość twierdzeń i zarzutów pozwanego. Należy przy tym zauważyć, że pozwany po raz pierwszy podniósł zarzut przedawnienia w piśmie procesowym z dnia 20 lipca 2016 r., którego odpis został skierowany do pełnomocnika strony przeciwnej. Wprawdzie sprecyzowanie argumentacji tego zarzutu nastąpiło dopiero w toku rozprawy w dniu 28 lutego 2017 r., niemniej jednak niestosunkowanie się do nich stanowiło tak naprawdę konsekwencję bierności pełnomocnika powoda, co w żadnej mierze nie może uzasadniać opartego na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. zarzutu pozbawienia powoda możliwości obrony swych praw. Obiektywnie rzecz biorąc pełnomocnik powoda miał sposobność zapoznania się z przebiegiem rozprawy w dniu 28 lutego 2017 r. i w żaden sposób nie został pozbawiony możliwości udziału w postępowaniu.

Pełnomocnik powoda mimo prawidłowego zawiadomienia nie stawił się na

rozprawę w dniu 20.04.2017r. , po której przeprowadzeniu wydano zaskarżony wyrok. W judykaturze wyjaśniono, iż pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce w sytuacji, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, gdy w postępowaniu sądowym całkowicie pozbawiono stronę, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej, (por. wyrok SN z dnia 17 stycznia 2003 r., I CK 166/02, wyrok SN z dnia 17 października 2003 r., IV CK 76/02, wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1211/00, postanowienie SN z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 181/10, postanowienie SN z dnia 6 maja 2003 r., I CZ 43/03).

Taka sytuacja w sprawie nie występuje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty zmierzające do podważenia prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Wymaga przy tym wskazania, że powoływane przez apelującego okoliczności nie mogły skutkować przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia, na które mógłby powoływać się powód jako następca prawny pierwotnego wierzyciela - banku. W konsekwencji powyższego nie było podstaw do podważenia prawidłowości wyrażonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

Pozostając przy ocenie zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, należy wyjaśnić, że wbrew twierdzeniom powoda aktualnie Sąd Najwyższy konsekwentnie prezentuje odmienne stanowisko w kwestii dopuszczalności powoływania się przez następcę prawnego niebędącego bankiem na przerwę biegu przedawnienia wynikającą z czynności podjętych przez pierwotnego wierzyciela - bank w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd wskazujący na nieskuteczność powoływania się przez nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem na przerwanie biegu przedawnienia wskutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny. Niewątpliwie w świetle art. 509 § 2 k.c. zasadniczo należy przyjmować identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta, a zatem co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia. Jednakże w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, iż uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności, natomiast nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza niebędącego bankiem nie było dopuszczalne (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. Nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r. Nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14). W konsekwencji powyższego cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, bo w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., a więc fundusz sekurytyzacyjny, który nie mógł się powołać na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. Skoro zatem bankowy tytuł egzekucyjny nie uprawnia cesjonariusza niebędącego bankiem ani do kontynuacji, ani też wszczęcia egzekucji, to taki podmiot nie może również powoływać się materialno-prawny skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego wynikający z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., czyli przerwanie biegu przedawnienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. w sprawie II CSK 196/14, przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Aktualność tego stanowiska została potwierdzona także w późniejszych judykatach Sądu Najwyższego (zob. uchwałę z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16 oraz wyroki: z dnia 25 kwietnia 2017 r., V CSK 493/16; z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17).

W świetle powyższych rozważań nie powinno budzić wątpliwości, iż w okolicznościach niniejszej sprawy czynności podejmowane przez pierwotnego wierzyciela polegające na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny czy też wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w oparciu o ten tytuł mogły skutkować przerwaniem biegu przedawnienia jedynie wobec niego. Natomiast powód nie jest już uprawniony do powoływania się na przerwę biegu przedawnienia wynikającą z tych czynności. Z powyższych względów za bezprzedmiotowe należało uznać zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe, wszak przy przyjęciu powyższego poglądu okoliczności powoływane w oparciu o zgłoszone dowody nie miały znaczenia dla wyniku niniejszej sprawy.

W świetle ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszym postępowaniu należało zatem przyjąć, że przedawnienie roszczeń nastąpiło z dniem 23 września 2014 r. Z dokumentów przedstawionych przez powoda wynika bowiem, że roszczenie stało się wymagalne na skutek wypowiedzenia przez pierwotnego wierzyciela umowy o kredyt

w dniu 23 września 2011 r. Brak możliwości powoływania się przez powoda na przerwę biegu przedawnienia wynikającą z czynności pierwotnego wierzyciela skutkowało uznaniem dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia za przedawnione po upływie trzyletniego terminu przedawnienia, którego bieg rozpoczął się w dniu następującym po rozwiązaniu umowy o kredyt.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c, w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Mikołaj Tomaszewski Ryszard Marchwicki Arleta Lewandowska